

# ZANOZA, Raz i dwa

Nie kłóćmy się o ten rym  
Ty rację masz, ja mam styl  
Burzliwych chwil finał znam  
Ze śmiechu łzy płyną nam  
A ja uwielbiam słuchać Twój śpiew  
Nawet bez słów bawisz mnie  
Posłuchaj więc, tak już jest  
Melodia ta wciąga mnie

Raz i dwa, raz i dwa  
Tańczysz Ty i tańczę ja  
Na parkiecie dziki szal  
Nogi same niosą w tan  
Szybciej, szybciej, w górę, w dół  
Podskakuje ludzi tłum  
Serce wali, brak mi tchu  
Hej, nie pękaj, zostań tu

Znam myśli Twe już od lat  
Próbujesz wciąż podbić świat  
Gdy będziesz gdzieś liczył się  
Za parę chwil znajdę Cię  
Ty pewną drogę znasz, ja gubię się  
Lecz nie martw się, nie jest źle  
Melodię nucisz tę i serce me  
Usłyszy Ciebie nawet we śnie

Raz i dwa, raz i dwa  
Tańczysz Ty i tańczę ja  
Na parkiecie dziki szal  
Nogi same niosą w tan  
Szybciej, szybciej, w górę, w dół  
Podskakuje ludzi tłum  
Serce wali, brak mi tchu  
Hej, nie pękaj, zostań tu